

ОСВІТНІ, ПЕДАГОГІЧНІ НАУКИ



UDC 004:575.856

DOI <https://doi.org/10.32782/2410-2075-2023-16.1>

ZAGADNIENIE ASYMILACJI NADMIARU INFORMACJI PRZEZ MŁODZIEŻ ŚWIATA PONOWOCZESNEGO

RAROT HALINA

Doktor habilitowany, Profesor
Politechnika Lubelska w Lublinie
orcid.org/0000-0002-9095-0872

CZAJKOWSKI KAROL

inżynier
Politechnika Lubelska w Lublinie
orcid.org/0009-0001-3414-1122

W artykule podjęto próbę rozwiązania podnoszonego w ostatnich latach problemu, czy ogromna ilość szeroko pojętych informacji, z jaką mamy do czynienia w pierwszym dwudziestolecu XXI wieku, prowadzi do lepszego rozumienia świata czy raczej do przeciążenia informacyjnego i ogólnego zniechęcenia wobec informacji jako takiej. Szczególny akcent jest położony tutaj, z pedagogicznych względów, na sytuację dzieci i młodzieży. W tym celu poddano analizie wyniki najnowszych badań w zakresie ewidentnego wzrostu ilości informacji we współczesnym świecie i badań wskazujących na negatywne skutki tego nadmiaru, przewyższające jego korzyści poznawcze dla człowieka dojrzałego oraz dla dzieci i młodzieży. Przeanalizowano także jedną z sześciu zdiagnozowanych przez socjologa kultury Tomasza Szlendaka strategii radzenia sobie z problemem nadmiaru informacji we współczesnym świecie. Jest to młodzieżowa strategia adaptacji i asymilacji owego nadmiaru, którą badacz ocenia zdecydowanie negatywnie. Artykuł w dalszej części jest próbą krytycznej weryfikacji zasadności diagnozy polskiego badacza, ponieważ, jak można zauważyć w codziennym życiu i co wynika z niektórych badań empirycznych, nie wszystkie dzieci od najmłodszych lat obcują z urządzeniami elektronicznymi. Niektórzy rodzice, świadomi zagrożeń, głównie w postaci uzależnień behawioralnych, starają się z mniejszym czy większym sukcesem ograniczać swym dzieciom dostęp do technologii medialnych. Ta weryfikacja została dokonana w oparciu o wyniki najnowszych badań empirycznych, przeprowadzonych przez innych badaczy z różnych części Europy, dotyczących stosunku dzieci i młodzieży do technologii informacyjnych. Ostatecznie okazuje się jednak, że te ograniczenia są możliwe u dzieci tylko do około 9 roku życia. O oryginalności artykułu decyduje owo zestawianie wyników przeprowadzanych badań i ich synteza.

Słowa kluczowe: cywilizacja informacyjna, świat ponowoczesny, nadmiar informacji, młodzież, strategia adaptacji i asymilacji.

Prezentacja problemu badawczego

W XXI wieku, dzięki rozwojowi technologii informacyjnych, powszechny stał się dostęp do niemalże nieograniczonej ilości treści kulturowych i szeroko pojętych informacji, nie tylko tekstowych, ale też wizualnych i dźwiękowych: poczynając od filmów i seriali, przez muzykę i literaturę, po różnego rodzaju wirtualne społeczności i gry wideo. Powstaje jednak pytanie, czy ta ogromna ilość treści kulturowych, z którą mamy do czynienia przyczynia się do lepszego zrozumienia otaczającego nas świata (przyrodniczego i kulturowego), czy raczej przeciwnie – prowadzi

do przytłoczenia nimi, dezorientacji i zniechęcenia?

Wstępna analiza ostatnich badań w zakresie skutków nadmiaru informacji

Jak pokazują wyniki wielu ostatnich badań empirycznych i kulturologicznych, nadmiar informacji i treści kulturowych prowadzi raczej do licznych negatywnych skutków, zarówno dla jednostek, jak i dla całych społeczeństw niż do pozytywnie pojętego, realnego poszerzania wiedzy o świecie. Dzieje się tak dlatego, że za sprawą dostępu do ogromnej ilości treści, człowiek nie jest w stanie skupić się na żadnej z nich w sposób

pełny i dochodzi u niego do przeciążenia informacyjnego, a osłabiona tym koncentracja uwagi ma – jak podkreślają liczni psychologowie i pedagodzy – negatywny wpływ na zdolność do podejmowania decyzji i pozytywnego rozwiązywania problemów zawodowych i rodzinnych. Przy tym wiele osób, a zwłaszcza młodych ludzi, nie ma rozwiniętej zdolności do krytycznego myślenia, a tym samym nie jest w stanie ocenić proponowanych im treści kulturowych. Wskazują na to liczne badania, które pokazują, że młodzi ludzie spędzają wiele godzin dziennie na przeglądaniu różnych platform z treściami kulturowymi, ale jednocześnie nie są w stanie w pełni je zrozumieć i odnaleźć w nich to, co wartościowe. Dla przykładu, badania przeprowadzone przez Stanford History Education Group (SHEG) w 2016 roku [16] wykazały, że uczniowie szkół średnich w Stanach Zjednoczonych mają poważne problemy z krytycznym myśleniem i weryfikacją informacji pozyskanych w Internecie. Tylko około 10 % badanych uczniów była w stanie poprawnie ocenić wiarygodność danego źródła informacji i jej jakość.

Jak dobrze wiadomo psychologom i pedagogom, jednym z czynników, które determinują nasz wybór informacji, są posiadane preferencje kognitywne. Zwykli ludzie, w tym także młodzież, często wybierają informacje, które są zgodne z ich własnymi przekonaniem i uprzedzeniami (tzw. efekt potwierdzenia). W ten sposób łatwiej im przetwarzać informacje i tworzyć spójny obraz świata, ale jest to obraz oparty na “oszczędnościowym” trybie myślenia, który może prowadzić (i zazwyczaj prowadzi) do utrzymywania się błędnych, potocznych przekonań. Innym czynnikiem, który wpływa na nasz wybór informacji, są algorytmy rekomendacyjne stosowane przez media społecznościowe i platformy internetowe. Te algorytmy często polegają na analizie zachowań użytkowników i dostarczaniu im treści, które są najbardziej dla nich atrakcyjne lub wpisują się w ich zainteresowania. To z kolei może prowadzić do wzmocnienia stereotypów i uprzedzeń użytkowników oraz ograniczenia ich dostępu do różnych punktów widzenia. Taka bezkrytyczna asymilacja treści kulturowych może prowadzić do wielu negatywnych skutków, w tym do dezinformacji, ignorancji i utrwalania się

lub powstawania nowych stereotypów. Ponadto młodzi ludzie, którzy nie są w stanie w pełni zrozumieć przedstawianych im treści, są narażeni na manipulacje ze strony różnych grup interesów, które wykorzystują tę bezradność do własnych celów. Zatem młodzież, która jest przyzwyczajona do bezkrytycznego przyjmowania nadmiaru treści kulturowych, może mieć problemy z koncentracją uwagi, myśleniem analitycznym i podejmowaniem własnych decyzji. Taka jest też zasadnicza teza książki pt. *Kultura nadmiaru w czasach niedomiaru* (2013) [15] autorstwa polskiego socjologa kultury Tomasza Szlendaka, którą zechcemy tutaj zweryfikować w oparciu o różne badania empiryczne przeprowadzone przez innych badaczy.

Cel artykułu

W niniejszym artykule najpierw zostanie przypomniane pokrótce, w jaki sposób świat kulturowy kształtował zawsze młodego człowieka, następnie przedstawiona zostanie istota kultury ponowoczesnej nabadowanej na cywilizacji informacyjnej, w czym pójdziemy także za analizą dokonaną przez Tomasza Szlendaka. W trzeciej kolejności, w oparciu o wyniki różnych badań społecznych, będzie pokazane, jak współczesne dzieci i młodzież reagują na nadmiar informacji wyprodukowany w cywilizacji informacyjnej. Być może okaże się, że teza Szlendaka o bezkrytycznej asymilacji nadmiaru informacji dokonywanej przez współczesną młodzież jest zbyt tendencyjna i nie wynika z obiektywnego obrazu funkcjonowania młodzieży w ponowoczesnym świecie cyfrowym.

Zagadnienie kształtowania młodego człowieka przez otoczenie, rodzaju współczesnego środowiska społeczno-kulturowego i problemu przeciążenia informacyjnego

Według teorii rozwoju psychospołecznego opracowanej przez amerykańskiego psychologa Erica Ericksona, rozwój człowieka ujmowany jest jako proces ewolucyjny, w którym jednostka poprzez kolejne kryzysy psychospołeczne osiąga coraz to wyższy poziom integracji swojej osobowości. Rozwój jest więc wzajemnym dostosowywaniem się do siebie jednostki i środowiska [6]. W świetle teorii Ericksona, rozwój człowieka składa się z ośmiu etapów, a każdy z nich charakteryzuje się własnym konfliktem psychicznym,

który musi zostać rozwiązany. Pierwszy etap na drodze do analizowanego przez nas okresu, zwanego potocznie młodzieżowym, to okres niemowlęcy, który charakteryzuje się konfliktem między zaufaniem a nieufnością. Dziecko musi nauczyć się, czy może ufać swoim opiekunom i środowisku, w którym żyje, czy też powinno być nieufne i zamknięte w sobie. Kolejne etapy to okres przedszkolny, który charakteryzuje się konfliktem między autonomią a wstydem i wątpliwościami, następnie okres szkolny, który koncentruje się na konflikcie między inicjatywą a poczuciem winy oraz wspomniany okres młodzieńczy/adolescencyjny, który koncentruje się na konflikcie między tożsamością a pomieszaniem ról społecznych. Erickson wskazywał, że w każdym z tych etapów jednostka musi nauczyć się określonych umiejętności społecznych i emocjonalnych, które będą miały wpływ na późniejsze funkcjonowanie w społeczeństwie, a także na rozwiązywanie kolejnych psychospołecznych kryzysów. Teoria ta ma swoje korzenie w historii filozofii, psychologii a nawet socjologii. Filozofowie tacy jak Jean-Jacques Rousseau i John Locke podkreślali rolę środowiska w procesie kształtowania się osobowości, a socjologowie tacy jak Emile Durkheim i Talcott Parsons analizowali wpływ społeczeństwa na rozwój jednostki. Tak więc człowiek od początku swego życia jest nierozzerwalnie związany z otaczającym go środowiskiem społeczno-wychowawczym. To właśnie ono wpływa na jego rozwój, kształtuje jego osobowość w ścisłym nawiązaniu do wrodzonego temperamentu i uzdolnień, a także wpływa na to, jakie umiejętności i zachowania zostaną wykształcone. Jako środowisko rozumie się m.in. rodzinę, grupy rówieśnicze; miejsce zamieszkania; kulturę, tradycję i stopień rozwoju społeczno-ekonomicznego regionu, dostęp do technologii i edukacji, ale także doświadczenia indywidualne: choroby i traumy. Powstaje teraz ważne pytanie o rodzaj współczesnego czy raczej ponowoczesnego środowiska, które kształtuje młodego człowieka od najwcześniejszych lat?

Jest to środowisko wyznaczone przez cywilizację informacyjno-informatyczną i kulturę postmodernistyczną nabudowaną nad ową cywilizacją, determinowaną także przez reguły działania kapitalizmu konsumerystycznego, który wymu-

sza konsumpcyjny styl życia. Informacje i rozmaite treści kulturowe mają nie tylko wzbogacać poznawczo człowieka, ale są przede wszystkim towarem do konsumpcji. Zgodnie z prawami rynku są dostępne prawie dla każdego, o każdej porze dnia i nocy, bez surowych ograniczeń. Niestety, jak już to zostało powiedziane, nie zawsze owe treści są pozytywne i korzystne dla rozwoju jednostki. Najpierw należy jednak zwrócić uwagę na samą ilość dostępnych treści. Wspomniane już zjawisko przeciążenia informacją doczekało się nawet w języku angielskim specjalnych określeń – “infobesity” lub “infoglut”. Nie bez powodu używane są również określenia “niepokój informacyjny”, “nadmiar informacyjny” i “szum informacyjny” [7, s. 30]. Jeden z ważnych amerykańskich badaczy tego zjawiska Nicholas Carr w książce *The Shallows: What the Internet Is Doing to Our Brains* (2020) [3] stwierdził, że nadmiar treści kulturowych może prowadzić do dezorientacji wśród odbiorców. Jak wykazywał, skutkiem “infobesity” jest także spłylenie myśli i brak zdolności do skupienia uwagi na dłuższy czas. Ponadto, jego zdaniem, wśród młodszych pokoleń nadmiar informacji może prowadzić do braku krytycznego myślenia i kompletnej utraty zdolności w rozróżnianiu między informacją a dezinformacją. Badania empiryczne przeprowadzone przez firmę IDC w 2011 roku wskazywały, że ilość informacji w sieci podwaja się co 2 lata. W 2020 roku wynosiła ona już około 40 zettabajtów (40 miliardów gigabajtów), a przewidywania mówią o dalszym wzroście tej liczby [18]. Z drugiej strony, według *Raportu Digital 2019* firmy Hootsuite i We Are Social [11], liczba użytkowników Internetu wynosi już ponad 4,5 miliarda osób, co stanowi około 60 % całej światowej populacji. Pomimo znaczącego wzrostu liczby kanałów komunikacji na przestrzeni czasu, zdolności poznawcze człowieka jednak nie zwiększyły się [5]. Za główne przyczyny przeciążenia informacyjnego uważa się jednogłośnie: niewiarogodność i wzajemne wykluczanie się informacji; powszechny dostęp do tworzenia, przekazywania i pozyskiwania informacji przez osoby nieposiadające odpowiednich kwalifikacji; “fake newsy” (informacje nieprawdziwe, często rozpowszechniane wskutek plotek lub będące świadomym działaniem mającym określony cel);

manipulacja informacją; brak świadomości informacyjnej u użytkowników informacji [17]. Z kolei według Interaction Design Foundation [1] najczęstsze przyczyny nadmiaru informacji obejmują: ogromne ilości nowych informacji tworzonych na bieżąco, presję na tworzenie i rynkowe konkurowanie w dostarczaniu informacji – co prowadzi do efektu przewagi ilości nad jakością w wielu branżach, łatwości tworzenia, duplikowania i udostępniania informacji w Internecie oraz gwałtowny wzrost liczby kanałów do ich odbierania, takich jak radio, telewizja, prasa drukowana, strony internetowe, e-mail, telefonia komórkowa, kanały RSS itp.

Jak można już zauważyć, diagnozowana i szczegółowo opisana w pracy Szlendaka negatywność zjawiska “infobesity” potwierdza się w wynikach nowszych badań empirycznych organizowanych przez poważne instytucje naukowe czy firmy. Co więcej, według Dawida Schwarza [14], przeciążenie informacją może prowadzić nawet do całkowitego zmęczenia uwagi – kiedy mózg dosłownie wyłącza się w wyniku zbyt dużej ilości informacji do przetworzenia, pozostawiając człowieka z uczuciem braku motywacji do dalszego ich przyjmowania. Jak zatem widzimy, przeciążenie informacyjne może prowadzić do wystąpienia bardzo różnych objawów, zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Do objawów psychicznych należą uczucie bezsilności, lęku, niepokoju, chaosu, dezorientacji oraz nawet poczucie zagrożenia. Na objawy fizyczne natomiast składają się następujące stany: zmęczenie fizyczne, bóle głowy, podwyższone ciśnienie krwi, osłabienie wzroku. W rezultacie, czas potrzebny na poszukiwanie pożądaných informacji, który miał się radykalnie skracać za sprawą nowych technologii medialnych, ulega wydłużeniu z powodu owych konsekwencji czy skutków ubocznych, a użytkownik może doświadczyć nawet depresji informacyjnej, która prowadzi do kwestionowania sensu istnienia informacji jako takiej [2]. Przeciążenie posiadanymi informacjami jest zatem poważnym problemem w dzisiejszym świecie, gdyż negatywnie oddziałuje na jakość życia i ludzkiej pracy.

Tomasz Szlendak stwierdza, że jednym z sześciu wskazanych przez niego sposobów radzenia sobie z tym nadmiarem informacyjnym, sposo-

bem niestety negatywnym, jest stosowanie strategii asymilacji nieselektywnej (wszystko naraz) [15]. Socjolog podkreśla, że z tej strategii mogą efektywnie korzystać prawie wyłącznie ludzie młodzi, ponieważ ich socjalizacja dokonała się już w kulturze nadmiaru, w której od samego początku mieli i nadal mają do czynienia z mnogością bodźców i celebrytów walczących o ich uwagę. Zatem od najwcześniejszych lat adaptują się do nadmiaru i różnorodności bodźców, a ich umysły są ponadto profilowane przez środowisko techniczno-medialne, mające w ostatnich latach ogromny udział w życiu człowieka. Temat tak pojętego środowiska, w jakim rozwijają się w dzisiejszych czasach młodzi ludzie, należy rozpocząć od opisu elektronicznych urządzeń i dostępu do Internetu. Niemalże każdy nastolatek posiada telefon komórkowy i rzadko się z nim rozstaje. Natomiast według badania przeprowadzonego w Polsce przez Główny Urząd Statystyczny w 2020 roku, 96,2 % osób w wieku 16–24 lata korzysta z komputera. Inną, trochę mniej popularną alternatywą dla wcześniej wspomnianych urządzeń jest tablet. Tomasz Szlendak nazywa to korzystanie z komputera i tabletu »doklejeniem do infourządzeń i do interfejsów medialno-komunikacyjnych” [15, s. 23]. W wyniku owego doklejenia młodzi ludzie są dzisiaj rozproszeni mentalnie i mają poważnie zaburzone kompetencje poznawcze. Mimo to, młodzież rzadko widzi w tym problem, nie sądzi, że jest uzależniona od technologii medialno-komunikacyjnych. Tylko przedstawiciele starszego pokolenia krytycznie podchodzą do życia w epoce ustawicznego rozpraszenia uwagi, w świecie rozfragmentaryzowanym, posiekanym wiadomościami, z którymi natychmiast trzeba się zapoznać bądź zareagować na nie. Tymczasem dla młodych ludzi technologie cyfrowe są niemalże równorzędne z pierwszym językiem, który nabywają. To zjawisko zaczyna się najczęściej od telewizji czy laptopa, gdzie oglądają bajki, kreskówki i inną twórczość filmową im dedykowaną. Jednakże dzieci bardzo szybko się uczą, wskutek czego opanowują obsługę telewizora lub laptopa i spotykają treści, których nie rozumieją lub co gorsze takie, których widzieć nie powinni. Tutaj problem dotyczy jeszcze zbyt częstego spędzania czasu przy telewizorze czy laptopie.

Równorzędnie z telewizją zaczyna się często zabawa na tablecie lub smartfonie. Nierzadko rodzice nie są w stanie lub wcale nie zależy im na kontroli tych zachowań. Problem spędzania dużej ilości czasu przy tych urządzeniach elektronicznych jest poważny, jednakże sytuacja pogarsza się jeszcze bardziej, kiedy dziecko odkrywa bogactwo Internetu – ogromną ilość wiadomości i treści, często niezrozumiałych i niewłaściwych dla dziecka, a także sprzecznych ze sobą albo z dotychczasową perspektywą dziecka. Do tego dochodzi z czasem szeroko pojęta rozrywka i nieograniczone możliwości nawiązywania kontaktu z innymi ludźmi.

Tak myśli Szlendak i inni badacze podchodzący pesymistycznie wobec skutków używania technologii informacyjnych przez dzieci i młodzież. Tymczasem, jak można zauważać w codziennym życiu i co wynika z niektórych badań empirycznych, nie wszystkie dzieci od najmłodszych lat obcuja z urządzeniami elektronicznymi. Niektórzy rodzice świadomi zagrożeń, głównie w postaci uzależnień behawioralnych, starają się z mniejszym czy większym sukcesem ograniczać swym dzieciom dostęp do omawianych technologii. Także same dzieci nierzadko wolą spędzać czas inaczej. Przyjrzymy się teraz bliżej wynikom wybranych badań empirycznych dotyczących owej strategii rodzicielskiego ograniczania dostępu do nowych technologii medialnych. Jak pokazują zatem wyniki polskiego badania jakościowego i ilościowego pt. *Brzdąc w sieci. Zjawisko korzystania z urządzeń mobilnych przez dzieci w wieku do lat 6*, przeprowadzonego przez Magdalenę Rowicką z Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie w roku 2020 na dzieciach i rodzicach, część polskich dzieci rzeczywiście spotyka się z ograniczeniami w kwestii dostępu. W badaniu ilościowym wykonanym na reprezentatywnej, losowej próbie dwóch tysięcy rodziców posiadających dzieci w wieku do 6 lat, – jedynie nieco ponad połowa tych dzieci (czyli 54 %) korzystała w tym czasie z takich urządzeń mobilnych, jak tablet, laptop, smartfon czy smartwatch [12]. Według kolejnego przykładu ogólnopolskich badań dotyczących tym razem nastolatków, pod tytułem „Nastolatki 3.0», przeprowadzonych w 2021 roku przez NASK – Państwowy Instytut Badawczy [9] okazało się, że ponad połowa

(59,5 %) rodziców wprowadzała ograniczenia korzystania z Internetu dla swoich dzieci. Nieco ponad 60 % badanych rodziców stwierdziło, że ich dziecko ma ograniczenia w zakresie liczby godzin, kiedy może grać w gry (w tym gry online). Natomiast w odniesieniu do pytań o ograniczenia w korzystaniu z telefonu niewiele więcej niż 60 % rodziców odpowiedziało, że kontroluje w tej kwestii swoje dziecko. Te dane potwierdziło 57,8 % ankietowanych nastolatków [9]. Jednak, aby być bardziej dokładnym w tym relacjonowaniu wyników cudzych badań, należy krytycznie dodać, jeśli chodzi o kontrolę dostępu do Internetu, że w pewnej mierze wybrzmiewały u rodziców postawy bardziej deklarowane niż rzeczywiste, co widać po wypowiedziach nastolatków. Albowiem tylko niewielka ich część (8,7 %) uważała, że rodzice blokują przed nimi ryzykowne treści w Internecie. W przeważającej mierze (70 %) młodzi respondenci stwierdzali, że w ich mieszkaniu nie ma żadnego zaprogramowanego filtra rodzinnego czy innej technologii, która miałaby ograniczać im dostęp do treści w Internecie, uznawanych powszechnie za niebezpieczne. Jeszcze inni (22,3 %) nie byli w stanie powiedzieć, czy w ich domu zostały zastosowane tego typu rozwiązania [9]. Niestety, okazuje się też, że mimo owych rodzicielskich prób ochrony swych dzieci przed różnymi zagrożeniami w kontakcie z Internetem, a pośrednio także przed mglistym dla nich na razie przeciążeniem informacyjnym, że « wiek dziecka jest skorelowany z korzystaniem z urządzeń mobilnych – im starsze dzieci, tym więcej z nich korzystało z takich urządzeń » [12]. O wzroście owej częstotliwości mówią niemal wszystkie badania w różnych krajach. Przytoczymy tu dla przykładu wyniki badania *JIM Studie 2020. Basisuntersuchung zum Medienumgang 12- bis 19-Jähriger* [8] pokazujące, że w Niemczech tylko 12 procent dzieci w wieku od sześciu do siedmiu lat korzystało z Internetu codziennie lub prawie codziennie, ale odsetek dzieci w wieku od 12 do 13 lat wynosił już aż 65 procent. Tylko pięć procent dzieci w wieku od 12 do 13 lat stwierdziło, że rzadko korzysta z Internetu.

Mimo owej tendencji ku permissywności widocznej u rodziców dorastających dzieci/ nastolatków nie brakuje jednak w społeczeństwach

ponowoczesnych wiary w możliwość działań w zakresie samoograniczania się dorosłych i egzekwowania konsekwentnej kontroli rodzicielskiej przez rodziców i opiekunów dzieci w zakresie dostępu do Internetu. Ta wiara podsycana jest przez środowiska naukowe z obszaru nauk pedagogicznych. Przeprowadza się kolejne eksperymenty, których wyniki mogłyby mieć socjotechniczne zastosowania, sprzyjałyby tzw. inżynierii społecznej, czyli ratowałyby zdrowie publiczne. Jedno z tych badań zostało opisane w pracy *Effects of Limiting Recreational Screen Media Use on Physical Activity and Sleep in Families With Children: A Cluster Randomized Clinical Trial* (2022) [10]. Praca ta dotyczy wyników badania wykonanego przez badaczy z Danii, czyli eksperymentu klinicznego przeprowadzonego w latach 2019-21, z losowo dobraną grupą badanych osób, obejmującą 89 rodzin, w tym 181 dzieci (mniej więcej 8–9-letnich) i 164 dorosłych. Badani dorośli deklarowali, że spędzali dotąd sporo czasu nad telefonem, tabletem lub przed innym ekranem. Badanie trwało dwa tygodnie, w trakcie tego czasu rodziny musiały rozstać się ze swoimi smartfonami i tabletami i ograniczyć czas spędzany dla rozrywki przed monitorem laptopa lub telewizora do najwyżej 3 godzin w tygodniu. Wynik eksperymentu okazał się pocieszający, gdyż tego typu ograniczenie dostępu oraz redukcja czasu spędzanego przed laptopem czy telewizorem do owych trzech godzin w tygodniu, spowodowały poprawę czasu aktywności fizycznej badanych dzieci o czterdzieści pięć minut więcej (w kontekście grupy kontrolnej). Jak można zatem ostrożnie wnioskować, wystarczy umawiać się z dziećmi, co zresztą już się dzieje w wielu domach, i co ukazały wyniki cytowanych badań, że w pewnych

przedziałach czasu smartfony czy tablety mogą być zamykane w szafach czy szufladach, a dzieci w wieku 3-9 lat swoją aktywność cyfrową potrafią jeszcze zamieniać, bez żalu i pretensji wobec rodziców/opiekunów, na aktywność fizyczną.

Wnioski

Podsumowując: ograniczenia ze strony rodziców mogą złagodzić potencjalnie negatywne skutki wczesnego rozpoczęcia przez dzieci korzystania z nowych mediów i towarzyszących im ekranów. Trudniejsze jest natomiast ograniczenie dostępu do Internetu nastolatkom, zwłaszcza dostępu do mediów społecznościowych. Wyniki wielu badań w tym zakresie jednak nie są jednoznaczne i dlatego należy je kontynuować. W niektórych bowiem przypadkach ograniczenia ze strony rodziców wydają się osłabiać związek między rozpoczęciem korzystania z mediów społecznościowych a zachowaniami cyfrowymi. Na przykład, dzieci, które zaczęły korzystać z mediów społecznościowych we wczesnym wieku i miały duże ograniczenia ze strony rodziców, zgłaszały lepszy kontakt ze znaczącymi dorosłymi niż dzieci, które miały niskie ograniczenia ze strony rodziców. Jednak wśród młodszych inicjatorów ten związek był odwrotny, a większe ograniczenia ze strony rodziców wiązały się z gorszym kontaktem z dorosłymi [4]. Podobnie, ograniczenia ze strony rodziców wiązały się z niższymi wskaźnikami FOMO (lęk przed odcięciem od Internetu) wśród dzieci, które rozpoczęły korzystanie z mediów społecznościowych we wczesnym wieku, ale odwrotny związek występował w przypadku młodszych i starszych inicjatorów – większe ograniczenia ze strony rodziców były faktycznie związane z wyższymi wskaźnikami FOMO wśród młodszych i starszych inicjatorów.

BIBLIOGRAFIA WYKORZYSTANYCH ŹRÓDEŁ

1. Anderson C. (2006). *The Long Tail: Why the Future of Business is Selling Less of More*, Publisher Hyperion.
2. Bell V. (2010), *Don't Touch That Dial! A history of media technology scares, from the printing press to Facebook*. URL: <https://slate.com/technology/2010/02/a-history-of-media-technology-scares-from-the-printing-press-to-facebook.html> (dostęp: 19.03.202).
3. Carr N. (2020). *The Shallows: What the Internet Is Doing to Our Brain*, Publisher Norton Company.
4. Charmaraman L., Doyle Lynch A., M. Richer A., M. Grossman J. (2022). Associations of early social media initiation on digital behaviors and the moderating role of limiting use, w: *Computers in Human Behavior*, Volume 127, February.
5. Czerski W. (2020). Przeciążenie informacyjne wyzwaniem dla edukacji doby cyfrowej, w: *Przegląd Pedagogiczny*, № 2, s. 74–84.

6. Erikson E. (2004). Tożsamość a cykl życia/ Poznań : Wydawnictwo Zysk i S-ka.
7. Fyrmanek W. (2014). Zagrożenia wynikające z rozwoju technologii informacyjnych, w: *Dydaktyka Informatyki*, T. 9, s. 30.
8. JIM Studie 2020. Basisuntersuchung zum Medienumgang 12- bis 19-Jähriger: URL: https://www.mpfs.de/fileadmin/files/Studien/JIM/2020/JIM-Studie-2020_Web_final.pdf. [dostęp: 15.02.2023].
9. Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów – 2021 r. URL: <https://thinkstat.pl/publikacje/nastolatki-3-0-raport-z-ogolnopolskiego-badania-uczniow-2021-r>. (dostęp: 13.01.2023).
10. Pedersen J., Rasmussen MGB, Sørensen SO, et al. (2022). Effects of Limiting Recreational Screen Media Use on Physical Activity and Sleep in Families With Children: *A Cluster Randomized Clinical Trial*. *JAMA Pediatr*. Published online May 23, 2022.
11. Raport Digital in 2019: Global Internet Use Accelerates – We Are Social UK (dostęp: 03.04.2023).
12. Rowicka M.(2021). Brzdąc w sieci. Zjawisko korzystania z urządzeń mobilnych przez dzieci w wieku do lat 6. URL: <https://thinkstat.pl/publikacje/nastolatki-3-0-raport-z-ogolnopolskiego-badania-uczniow-2021> (dostęp: 18.04.2023).
13. Schwarz D., How Information Overload Is Ruining Your Work Life. URL: <https://www.sitepoint.com/how-information-overload-is-ruining-your-work-life/> (dostęp: 13.02.2023).
14. Szlendak T. (2013). Kultura nadmiaru w czasach niedomiaru, w: *Kultura Współczesna*, 76, 7–26. URL: <https://stacks.stanford.edu/file/druid:fv751yt5934/SHEG%20Evaluating%20Information%20Online.pdf> (dostęp: 23.02.2023).
15. Retrieved from Understanding The Issues Of Information Overload (ukessays.com) (dostęp: 16.01.2023).
16. URL: https://assets.ey.com/content/dam/ey-sites/ey-com/en_gl/topics/digital/idc-the-digital-universe-in-2020.pdf (dostęp: 15.03.2023).

THE ISSUE OF ASSIMILATION OF INFORMATION EXCESS BY THE YOUTH OF THE POSTMODERN WORLD

RAROT HALINA

Doctor habilitated, Professor
Lublin University of Technology in Lublin

CZAJKOWSKI KAROL

Engineer,
Lublin University of Technology in Lublin

Problem – Introduction: whether the vast amount of broadly understood information that we deal with in the first two decades of the 21st century leads to a better understanding of the world or rather to information overload and general discouragement towards information as such. This is particularly relevant for pedagogical reasons, that is, in the context of school children and adolescents functioning.

Purpose: in order to find an answer to this question, the results of recent research on the evident increase in the amount of information in the modern world and studies indicating the negative effects of this information overload, outweighing its cognitive benefits for mature man and for children and adolescents, were analyzed.

Methods: one of the six strategies diagnosed by the cultural sociologist Tomasz Szlendak to deal with the problem of information excess in the modern world was also analyzed. This is the youth strategy of adaptation and assimilation of this overload, which the researcher evaluates definitely negatively. The following part of the article is an attempt to critically verify the validity of the Polish researcher's diagnosis, since, as can be observed in everyday life and as is evident according to some empirical studies, not all children interact with electronic devices from an early age. Some parents, aware of the dangers of behavioral addictions, try to limit their children's access to this technology with more or less success.

Results: This verification was made on the basis of the results of the latest empirical studies, conducted by other researchers from different parts of Europe, on children and adolescents attitudes towards information technology. Ultimately, however, it turns out that these limitations are only possible in children up to about the age of 9.

Originality: it is this critical verification of an already established thesis and the juxtaposition of the conducted studies results that determines the originality of the article.

Conclusion: Parental restraints can mitigate the potentially negative effects of children's early use of new media and screens. However, limiting adolescents access to the Internet, especially access to social media is far more difficult. The results of many studies in this area, however, are inconclusive and therefore need to be followed up.

Key words: the information civilization, the postmodern world, the information infobesity, the youth, the strategy of passive adaptation to infobesity.

REFERENCES

1. Anderson C. (2006). *The Long Tail: Why the Future of Business is Selling Less of More*, Publisher Hyperion.
2. Bell V. (2010), *Don't Touch That Dial! A history of media technology scares, from the printing press to Facebook*. URL: <https://slate.com/technology/2010/02/a-history-of-media-technology-scares-from-the-printing-press-to-facebook.html> (dostęp: 19.03.2023).
3. Carr N. (2020). *The Shallows: What the Internet Is Doing to Our Brain*, Publisher Norton Company.
4. Charmaraman L., Doyle Lynch A., M. Richer A., M. Grossman J. (2022). Associations of early social media initiation on digital behaviors and the moderating role of limiting use, w: *Computers in Human Behavior*, Volume 127, February.
5. Czernski W. (2020). Przeciążenie informacyjne wyzwaniem dla edukacji doby cyfrowej, w: *Przegląd Pedagogiczny*, № 2, s. 74–84.
6. Erikson E. (2004). *Tożsamość a cykl życia*, Poznań :Wydawnictwo Zysk i S-ka.
7. Fyrmanek W. (2014). Zagrożenia wynikające z rozwoju technologii informacyjnych, w: *Dydaktyka Informatyki*, T. 9, s. 30.
8. JIM Studie 2020. Basisuntersuchung zum Medienumgang 12- bis 19-Jähriger. URL: https://www.mfps.de/fileadmin/files/Studien/JIM/2020/JIM-Studie-2020_Web_final.pdf. (dostęp: 15.02.2023).
9. *Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów – 2021 r.* URL: <https://thinkstat.pl/publikacje/nastolatki-3-0-raport-z-ogolnopolskiego-badania-uczniow-2021-r>. (dostęp: 13.01.2023).
10. Pedersen J., Rasmussen MGB, Sørensen SO, et al. (2022). Effects of Limiting Recreational Screen Media Use on Physical Activity and Sleep in Families With Children: A Cluster Randomized Clinical Trial. *JAMA Pediatr*. Published online May 23, 2022.
11. *Raport Digital in 2019: Global Internet Use Accelerates – We Are Social UK* (dostęp: 03.04.2023).
12. Rowicka M. (2021). Brzdąc w sieci. Zjawisko korzystania z urządzeń mobilnych przez dzieci w wieku do lat 6. URL: <https://thinkstat.pl/publikacje/nastolatki-3-0-raport-z-ogolnopolskiego-badania-uczniow-2021> (dostęp: 18.04.2023).
13. Schwarz D., *How Information Overload Is Ruining Your Work Life*. URL: <https://www.sitepoint.com/how-information-overload-is-ruining-your-work-life/> (dostęp: 13.02.2023).
14. Szlendak T. (2013). *Kultura nadmiaru w czasach niedomiaru*, w: *Kultura Współczesna* 76, 7–26.
15. URL: <https://stacks.stanford.edu/file/druid:fv751yt5934/SHEG%20Evaluating%20Information%20Online.pdf> (dostęp: 23.02.2023).
16. URL: [Understanding The Issues Of Information Overload \(ukessays.com\)](http://ukessays.com) (dostęp: 16.01.2023).
17. URL: https://assets.ey.com/content/dam/ey-sites/ey-com/en_gl/topics/digital/idc-the-digital-universe-n-2020.pdf (dostęp: 15.03.2023).